



Św. Josemaría Escrivá

Założyciel Opus Dei

Wejście - Za jego inspiracją - Strathmore College

Strathmore College

29.4.2004

Kiedy Kenia odzyskała niepodległość w 1963 r., stanęła przed trzema poważnymi problemami: analfabetyzmem, biedą i chorobami.

Sytuacja ta skłoniła założyciela Opus Dei do tego, aby wysłać wykształconych nauczycieli do Nairobi, by założyli tam szkołę. Zlecił im stworzenie takiego rodzaju szkoły, którą uznają oni za najbardziej odpowiednią dla tego kraju, ale postawił jeden warunek. Bez względu na to, jak zakorzenione byłyby dawne zwyczaje, ani jak trudne byłoby zadanie pokonania oficjalnych sprzeciwów i uprzedzeń, szkoła, którą założą, musi być wielorasowa.

„Nasz Pan przyszedł, by przynieść pokój, dobrą nowinę i życie wszystkim ludziom. Nie tylko bogatym, nie tylko biednym. Nie tylko mądrym, ani nie tylko prostaczkom. Każdemu: braciom, bo braćmi jesteśmy, dziećmi tego samego Boga Ojca. Więc jest tylko jedna rasa - rasa dzieci Bożych. Jest tylko jeden kolor - kolor dzieci Bożych. I jest tylko jeden język - język, który przemawia do serca i umysłu, bez głośnych słów, skłaniając nas, byśmy poznali Boga i kochali się wzajemnie”.

Strathmore College został otwarty w 1961 r., kiedy Kenia przygotowywała się do niepodległości. Istniała pilna potrzeba stworzenia planu rozwiązania wyżej wymienionych problemów, szczególnie braku podstawowego szkolnictwa, jako że w tym czasie istniało niewiele szkół średnich i żadna z nich nie była otwarta dla wszystkich trzech ras, które zamieszkują Kenię: afrykańskiej, azjatyckiej i europejskiej.

Strathmore College (szkoła wyższa w Kenii nazywa się „college”) podpisuje się pod hasłem „Ut omnes unum sint”, co znaczy: „Aby wszyscy byli jedno”. To motto wyrażają trzy serca, które przedstawiają ideę życia w harmonii z każdym, niezależnie od rasy czy wiary. Symbolizują także wspólnotę, która istnieje na uczelni wśród rodziców, studentów i profesorów.

Aktualnie prawie wszyscy nauczyciele są rodowitymi Kenijczykami, niektórzy

byłymi uczniami. Szkoła ma laboratoria na wysokim poziomie, sale integracyjne, tereny sportowe i dużą bibliotekę, która stwarza warunki doskonałego rozwoju przyszłych intelektualistów.

Jeden tutor dla każdego studenta

„By studenci mogli rozwijać w pełni swoją osobowość, rodzina musi być zaangażowana w proces nauczania”, wyjaśnia Charles Sotz, obecny dyrektor Strathmore College. Dlatego rodzice prowadzą okresowe rozmowy z nauczycielami i często wymieniają uwagi na temat kształcenia studentów. Rodzice dostają też sześć razy w ciągu kursu akademickiego świadectwa postępów studenta.

Jednym z wyzwań, wobec którego staje szkoła w dzisiejszym społeczeństwie, jest to, jak pomagać studentom w rozwoju ich osobowości w czasach gruntownych przemian kulturowych. Kluczem do rozwiązania tego problemu w Strathmore jest indywidualne podejście do wychowania, ze strony rodziców i nauczycieli. Obecnie młodzież coraz rzadziej może liczyć na to, że rodzice będą ich przewodnikami. Strathmore przyznaje każdemu studentowi wychowawcę, który często pełni rolę pośrednika między studentami i ich rodzicami, zachęca studentów indywidualnie i pomaga im radzić sobie z wszelkimi problemami.

Strathmore posiada kapelana, który może służyć duchową pomocą każdemu potrzebującemu. Organizuje również seminaria i warsztaty dla rodziców i nauczycieli. Wielu ludzi dziwi się, że w Strathmore, w odróżnieniu od innych kenijskich szkół, nie ma uczelnianych opiekunów (prefektów). W ten sposób Strathmore popiera zdolności współżycia oraz umiejętności przywódcze. Takie zdolności są również rozwijane poprzez sport – to studenci wybierają co roku swojego kapitana. Ci kapitanowie poza prowadzeniem swych drużyn w corocznych zawodach, odbywają okresowe spotkania z nauczycielami, by omówić sprawy dotyczące życia uczelni. Duch wolności, który jest zgodny z tożsamością Strathmore, przyczynia się do rozwoju osobowego studentów.

Po zakończeniu roku akademickiego w Strathmore niektórzy studenci pracują jako wolontariusze w ramach akcji społecznych w czasie letnich wakacji. Kiedy John Muthiora, nauczyciel angielskiego, pierwszy raz przedstawił taki pomysł, odzew był ogromny: ponad 100 studentów zgłosiła się do pomocy w szpitalach do różnych prac. Kevein Okwel, wolontariusz na oddziale onkologii w Kenyatta National Hospital, podsumował swoje przeżycie w następujących słowach: „Żadne pieniądze w świecie nie dałyby mi radości i zadowolenia, jakie odczułem pomagając tym ludziom”.

W 25-tym roku istnienia Strathmore niezapomnianą wizytę złożył tam Moi, ówczesny prezydent Kenii, który wziął udział w uroczystościach rocznicowych uczelni.

Więcej informacji: www.strathmore.edu